

Jarzębino Czerwona – Biesiadne

Zapadł cichy wieczór i ucichł wiatru wiew,
Gdzieś w oddali płynie harmonii tęskny śpiew,
Biegnę polną dróżką, co pośród gór się pnie,
Bo pod jarzębiną dwóch chłopców czeka mnie

Jarzębino czerwona, któremu serce dać?
Jarzębino czerwona, biednemu sercu radź!
Jarzębino czerwona, któremu serce dać?
Jarzębino czerwona, biednemu sercu radź!

Jeden dzielny tokarz, a drugi kowal zuch,
Co mam biedna robić, podoba mi się dwóch ?
Obaj tacy mili, a każdy dobry druh,
Droga jarzębino, którego wybrać mów

Jarzębino czerwona, któremu serce dać?
Jarzębino czerwona, biednemu sercu radź!
Jarzębino czerwona, któremu serce dać?
Jarzębino czerwona, biednemu sercu radź!

Tylko jarzębina poradzić może mi,
Ja nie mogę wybrać, choć myślę tyle dni,
Przeszła wiosna, lato, już jesień złotem lśni,
Już się ze mnie śmieją dziewczęta z mojej wsi



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych